

PRACA

CENA 25 GROSZY.

PRRNUMERATA:

MIESIĘCZNIE	Zł. 1.—
NA PROWINCJI	1.45
ZAGRANICĄ	2.00

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem 30 gr., w tekście 30 gr.,
za tekstem 20 groszy, nekrologi 25 gr.,
zwyczajnie 10 gr. za wiersz m/m 10-linowy
Ogłoszenia drobne 10 groszy za wiersz
Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej

TYGODNIOWY ORGAN NARODOWEJ PARTJI ROBOTNICZEJ LEWICY

Redakcja i Administr., Piotrkowska 91, Telefon № 20388 — Administr. czynna codzien. od g. 5—8 w. prócz niedziel i świąt. Sekretar. od g. 7—8 w.

Zjazd Rady Naczelnej N. P. R. Lewicy Przebieg obrad i rezolucje

Dnia 27 ub. m. odbyło się w Poznaniu przy licznych udziale, zebranie Rady Naczelnej N. P. R. Lewicy. Przewodniczył poseł Ciszak. Referaty wygłosili: Dr. Fichna na temat organizacyjny oraz poseł Waszkiewicz o sytuacji gospodarczej i politycznej. W dyskusji mówcy z Województwa Poznańskiego — stwierdzali zgodnie, że mimo bardzo ciężkich warunków, w jakich toczyliśmy kampanję wyborczą do Rad Miejskich w Województwie Poznańskim — N. P. R. Lewica zdobyła 144 mandaty.

Delegaci ze środowisk przemysłowych uskarżali się na pogarszające się położenie robotników ze względu na wzrost bezrobocia, niskie płace, częste wypadki przedsiębiorstw ze strony kapitalistów. W dyskusji kładziono nacisk na konieczność szybkiego załatwienia sprawy ubezpieczenia na starość i na wypadek inwalidztwa, jak również rozszerzenia zakresu oraz świadczeń na rzecz bezrobotnych.

Wskazywano dalej na konieczność lojalnego współdziałania organizacji robotniczych i pracowniczych, zbliżonych do siebie programowo i taktycznie. Piętnowano warcholstwo grup i jednostek, które pod pozorem prowadzenia akcji na rzecz rządu, żerują na terenie robotniczym, wnosząc na ten teren rozbić i walki między robotnikami.

Postanowiono zwalczać w masach niepoczytalną akcję opozycji sejmowej, która — sama nie mając wodza i twórczego programu — niezdolna do utworzenia własnego i trwałego rządu, zwalcza w niesumienny i nieuczciwy sposób rząd Marszałka Piłsudskiego, i utrudnia tem dzieło naprawy ustroju Rzeczypospolitej oraz akcję istotnego polepszenia bytu klas pracujących.

W wyniku dyskusji, w której brali udział kol. kol. Furmańczyk, Dembiński, Borysiak, Roszak, poseł Ciszak, Adamek, Klecz, poseł Chmielewski, Tomczak, Klemczak oraz referenci poseł Waszkiewicz i Dr. Fichna — przyjęto następujące rezolucje:

Rada Naczelna podtrzymuje swoje dawniejsze uchwały w sprawie zmiany konstytucji w kierunku wzmocnienia władzy wykonawczej i zapewnienia większej trwałości rządów przy zachowaniu dla Sejmu prawa budżetowania, ustawodawstwa i kontroli rządu. Jednocześnie z naciskiem podkreśla konieczność większego, niż dotąd uwzględniania przez rząd obecny

interesów klasy robotniczej. W szczególności zaś należy zwrócić baczną uwagę na walkę z bezrobociem, głodem mieszkaniowym, drożyzną oraz na przyspieszenie sprawy uchwalenia ustawy o ubezpieczeniu na wypadek starości, niemocy i inwalidztwa cywilnego.

Rada Naczelna uchwała dążyć w określonych sprawach do współdziałania stronnictw i organizacji robotniczych, popierających politykę Marszałka Piłsudskiego, opartych o własną ideologię świata pracy i stojących na stanowisku samodzielności ruchu robotniczego.

Zwalczając należy bezwzględnie warcholską robotę grup i jednostek, które pod pozorem popierania rządu obecnego, żerują na terenie robotniczym, szerząc ferment i zamęt pomiędzy robotnikami, szkodzącym sprawie robotniczej i podrywając zaufanie do rządu.

Odroczenie Sejmu

Dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej sesja sejmowa została odroczone na dni 30. Stało się dobrze, bo w atmosferze podniecenia obradować nie można.

Po miesiącu, jak uspokoi się wyobraźnia, będzie można przystąpić do obrad nad budżetem. Przypuszczać należy, że w ciągu tego miesiąca niejedyn z posłów dojdzie do przekonania, że cały incydent w Sejmie został zupełnie niepotrzebnie wywołany przez płoną obawę marszałka Sejmu przed możliwościami, których nigdy by nie było.

Rozumiemy, że marszałek Daszyński żyje od szeregu miesięcy w atmosferze podniecenia, widząc, że partja, do której należy, coraz więcej się dezorganizuje i rozpada. Próby nawiązania stosunków z rządem, prócz kompromitacji samego Daszyńskiego, nie dały.

A cała opozycja, poza niezadowolaniem z obecnego rządu i dążeniem do obalenia go, nie ma żadnego pozytywnego programu. Wszystko to prawdopodobnie spędza sen z oczu u sędziwego parlamentarjusza, wprowadzając go w stan nie-normalny.

I dlatego przybycie do Sejmu grupy oficerów wywołało u marszałka Daszyńskiego odruch, którego za „obronę parlamentarysty” uważać nie można.

Obecnie tylko możemy wyrazić życzenie, zdaje się w imieniu olbrzymiej masy wyborców, aby wypadek ten nie wpłynął na bieg prac

Rada Naczelna wzywa wszystkie nasze placówki organizacyjne do wydatnego popierania pracy oświatowo-kulturalnej wśród młodzieży robotniczej prowadzonej przez Zjednoczenie Polskiej Młodzieży Pracującej „Orle” oraz Polskie Towarzystwo Kultury i Oświaty „Pochodnia”.

Rada Naczelna wybrała Komisję Programową w składzie kol. kol. posła Waszkiewicza, posła Chmielewskiego, posła Ciszaka, Dr. Fichny i Dembińskiego, która ma przeprowadzić rewizję programu i do dnia 1-go stycznia 1930 r. złożyć swe wnioski Radzie Naczelnej.

Na sekretarza generalnego powołano kol. posła Boczonía oraz dookooptowano do Rady Naczelnej prezesa Zarządu na Województwo Łódzkie kol. Dr. Fichnę oraz prezesa Zarządu na Województwo Poznańskie kol. Mroza.

Sejmu. Naród bowiem i państwo musi mieć budżet i byłoby rzeczą więcej niż niewskazaną, gdyby panowie posłowie nastrój swego senjora zechcieli przenieść na treść obrad i stosunek swój do nich.

Jest też nie do pomyślenia, aby dziwne niedowierzanie mundurowi żołnierza polskiego, jakie niejedyn obywatel mógł wyczuć z postępowania pana marszałka Sejmu, Daszyńskiego, miało się przenieść na obrady nad budżetem.

Spodziewamy się, że miesiąc bieżący wpłynie kojąco na nerwy i dlatego z uznaniem przyjęliśmy wiadomość o odroczeniu Sejmu.

W sobotę, dnia 16 listopada r. b. w sali Dzielnicy „Górnej” przy ul. Kątnej 2 odbędzie się

Zabawa Taneczna

urządzona wyłącznie dla członków Naszej Organizacji

Dochód z powyższej imprezy przeznaczony zostanie na odrestaurowanie lokalu Dzielnicy „Chojny”

O liczne przybycie Szan. Kolegów wraz z rodzinami uprasza

Zarząd
Dzielnicy „Chojny”

Dzielnica „Chojny”

W niedzielę, dnia 10 listopada r. b. o godz. 10 rano w lokalu własnym przy ul. Odyńca 22, odbędzie się Konferencja dzielnicowa.

Referat polityczny wygłosi kol. inż. Wacław Wojewódzki, prezes Zarządu Okręgowego N. P. R. Lewicy.

Obecność wszystkich kolegów, zarejestrowanych w Dzielnicy „Chojny” obowiązująca.
Zarząd.

I-szy listopad na mogiłach straconych

Zwyczajem dorocznym, w dniu 1-go listopada Stowarzyszenie b. więźniów politycznych urządziło manifestacyjny pochód na mogiły straconych na Polesiu Konstantynowskim.

Pomimo ulewnej deszczu w pochodzie szło około 1,000 osób, w dużej części b. więźniów. Zwracała uwagę spora gromadka członków Stow. Młodzieży „Orle” z pięknym wieńcem.

Młodzież narodo-pracownicza i robotnicza stwierdza tym sposobem, że umie czcić pamięć tych, co ginęli za wolność i lud.

Na mogiłach od Stowarzyszenia b. więźniów przemawiali starosta Rzewski i mecenas Kon.

Pan starosta Rzewski przeprowadził historyczny rys walki „szaleńców” o wolność, wymieniwszy w tym szeregu i obecnego marszałka Piłsudskiego. Mecenas Kon dzielił się wspomnieniami swemi, jako obrońca skazanych, opisując ich bohaterką śmierć; mówił o błazeńskich akcesorjach w jakich wyroki wykonywali kat i jego pomocnicy, wreszcie prostował mylny pogląd na oskarżonych za zabójstwo St. Silbersteina, którzy niewinnie w liczbie 8 zostali skazani na śmierć. Właściwy zabójca niejaki Füllner uciekł do Niemiec i stamtąd dopiero po pół roku został wydany przez władze niemieckie w ręce rosyjskiej policji. Füllner został powieszony w Cytadeli Warszawskiej.

Potem zabrał głos prezes Rady Miejskiej, przemawiając nie jako przedstawiciel Miasta, a jako partyjny ciekawista. Jeszcze raz na przykładzie p. prezesa się sprawdziło, że najgorliwszymi wyznawcami są neofici — wszakże p. Holcgreber jest bardzo młodym powojennym socjalistą, jak wreszcie cały prawie obecny OKR ciekawistyczny.

W tę samą dudkę dął i poseł Kowalski, przemawiający w imieniu ciekawistycznego P.P.S-u.

Obydwoj ci panowie nie mogli zrozumieć, że mogiły poległych nie są odpowiednim miejscem na wiewanie o sprawach rozrachunków pomiędzy „pokrzywdzonymi” ciekawistami a rządem.

Następnie przemawiał w imieniu N.P. R. Lewicy, inż. Wojewódzki wskazując na szalone rozbić proletariatu polskiego w ruchu politycznym i zawodowym, co niewątpliwie sprowadza osłabienie obozu robotniczego i tej walki, która toczyć się powinna o postulaty klasy robotniczej. Wskazywał wreszcie, że należy czcić poległych nie tylko manifestacyjnym pochodem raz w roku, ale w ciągu 364 pozostałych dni postępowaniem i ofiarnością w myśl hasła, za które polegli ginęli.

Wreszcie w imieniu N.P.R. prawnicy, przemawiał p. Kulczyński. Cała mowa tego zacnego męża polegała na wymysłach no i chwalebnie ciekawistycznym mówców p.p. Holcgrebera i Kowalskiego. Są tacy, co twierdzą, że tym sposobem p. Kulczyński, urzędnik z łaski socjalistycznego Magistratu, chciał sobie zasłużyć na stabilizację. Ale co to ma wspólnego z programem N.P.R-u nawet prawnicowego?

Wreszcie ob. Nowakowski w imieniu Stowarzyszenia podziękował wszystkim obecnym i zakończył uroczystość.

Towarzysze od „Bundu” i Niemieckiej Socjalistycznej Partji nie raczyli przemawiać.

Wielka Zabawa Budowlarzy!

Na dzień 16 b. m. o godz. 8 wiecz. (przy ul. Główniej 31) zapraszamy koleżanki i kolegów na Zabawę Taneczną, bawie się będziemy do rana.

Wielki Wiec N. P. R.-Lewicy

W ubiegłą niedzielę urządzony został w sali Filharmonji wielki wiec N. P. R.-Lewicy i Polskich Związków Zawodowych „Praca“.

Na sali zebranych było zgórą 2500 osób. Obradom przewodniczył **Dr. E. Samborski**, sekretarzem **M. Sobczak**. Przedmiotem obrad były sprawy:

1) Ubezpieczenie na wypadek starości, referat p. p. **L. WASZKIEWICZA**,

2) Obecna gospodarka samorządu miejskiego, referat **Dr. B. FICHNY**.

Po referatach i ożywionej trzygodzinnej dyskusji, zebrani uchwalili jednogłośnie następujące rezolucje:

Rezolucja I.

„W sprawie ubezpieczenia na starość zebrani domagają się od Sejmu i Rządu wprowadzenia w życie **Ustawy o ubezpieczeniu na starość i inwalidzkiej**, możliwie jeszcze w bieżącej sesji Sejmu“.

Powyższą rezolucję zebrani uchwalili wysłać telegraficznie do Warszawy, do rządu i Sejmu.

Mały feljeton

Rozmowa w gabinecie Marszałka Daszyńskiego

Pan Daszyński, Marszałek Sejmu, ma kłopoty. Niedawno miał przykrą rozmowę z Marszałkiem Piłsudskim, ostatnio z premierem Switalskim, który przyniósł oświadczenie Daszyńskiemu dekret o odroczeniu sesji sejmowej. O rozmowie, jaka miała miejsce między premierem Switalskim a marszałkiem Daszyńskim prasa podaje następujące szczegóły:

„Między oficjalnym kierownikiem obecnego gabinetu rządowego, a reprezentantem władzy ustawodawczej, — a więc przedstawicielami dwu zwalczających się w tej chwili ciał politycznych, wywiązała się następująca rozmowa:

— Dzień dobry! — powiedział premier Switalski po przestąpieniu progu gabinetu marszałka sejmu.

— Dzień dobry panu premierowi! — odpowiedział marsz. Daszyński, poczem dodał.

— Ach, pan premier już wyzdrowiał?

— Tak — padła sucha odpowiedź.

Spojrzenia obu reprezentantów sejmu i rządu się skrzyżowały. Rozmowa nie kleiła się widocznie. Marszałek Daszyński spogląda w stronę okna. Po chwili zwraca się do swego gościa:

— Sądzę, że świeże powietrze zaszkodzi panu, więc może pan premier pozwoli, że zamknę lufcik... — Dziękuję.

Premier Switalski, który przez cały czas tego preludjum stał — zajął miejsce przed biurkiem p. marszałka Daszyńskiego. Usiadł i marszałek sejmu.

Po chwili premier wyjął jakiś dokument i rzekł oficjalnym tonem:

— Przynoszę panu, panie marszałku, dekret p. prezydenta Rzeczypospolitej o odroczeniu sesji sejmowej na przeciąg dni trzydziestu.

Marszałek Daszyński nie spadłszy z tonu odpowiedział:

— Szkoda, że tylko odroczenie sesji na 30 dni, a nie rozwiązanie... — Niestety — odparł p. premier.

Marszałek i premier wstali z miejsc. Nastąpiło chłodne pożegnanie.

Zarząd Okręgowy N. P. R.-Lewicy

W piątek — dnia 8 listopada 1929 r., o godz. 8 wiecz. odbędzie się posiedzenie Zarządu Okręgowego N. P. R.-Lewicy.

Obecność wszystkich przedstawicieli Dzielnic i Kół obowiązkowa.

Rezolucja II.

„Wobec nieudolnej i wysoce szkodliwej dla polskiej klasy pracującej gospodarki obecnego Magistratu — zebrani jednogłośnie uchwalili wezwać Magistrat i Radę Miejską do złożenia mandatów“.

Wobec dużej aktualności wygłoszonych referatów przez p. p. **Dr. Fichnę** i p. p. **Waszkiewiczza** streszczenie ich podamy w następnym numerze „Pracy“.



Zwierciadło tygodnia

Odroczenie Sejmu

W czwartek 31 ub. m. miało się odbyć posiedzenie Sejmu, marszałek Daszyński wzbraniał się jednak otworzyć posiedzenia wobec obecności w gmachu sejmowym oficerów, którzy przybyli powitać Marszałka Piłsudskiego, przybyłego do Sejmu na czele rządu.

Wobec odmowy przez Daszyńskiego otwarcia Sejmu wobec oficerów — posiedzenie przesunięto na wtorek 5 b. m.

Zapowiedziane otwarcie Sejmu wywołało w stolicy niesłychane zainteresowanie. W Warszawie już od samego rana zaczęły się gromadzić tłumy publiczności na Nowym Świecie i na ulicach przylegających do Sejmu.

O godzinie 11-ej przed południem zaczęli się zjeżdżać posłowie. Tymczasem koło godz. 11 m. 40 przed południem do Sejmu przybył premier Switalski z listem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej do marszałka Sejmu. List ten zawiadamiał marszałka Daszyńskiego o odwołaniu terminu sesji na dni 30.

Zawiadomienie to wywołało niesłychane wrażenie wśród posłów. Wszystkie kluby, prócz klubu B.B. zwołały natychmiast posiedzenia, które trwały bardzo krótko. Powziętych uchwał nie podano do wiadomości prasy.

Koło godziny 1 m. 20 posłowie zakończyli obrady i opuścili Sejm.

Posiedzenie klubu B. B.

Główną osią zainteresowania było nadzwyczajne posiedzenie klubu parlamentarnego B. B. W. z Rz., na którym obszerny referat wygłosił prezes — pułk. Sławek.

P. pułk. Sławek zaznaczył w swym referacie, że roznamietnienie polityczne poszło bardzo daleko. Jedni z posłów wróżą ni mniej ni więcej, tylko... rewolucję, inni zaś wyczekują biernie na dalszy bieg wypadków.

Mam wrażenie, że w tej chwili pod wpływem zdenerwowania daje się wyczuwać ten wojowniczy nastrój pewnej części posłów, ale zarządzona przez P. Prezydenta dłuższa przerwa w obradach sejmowych daje posłom czas do uspokojenia nerwów.

Od tego, jaka będzie sytuacja po 30 dniach zależą dalsze losy Sejmu, od tego uzależni P. Prezydent dalszą taktykę.

W każdym razie jedno jest pewne, że system majowy zlikwidowany nie będzie.

Następnie poseł Sławek oświadczył, że wniosek o wyrażenie marszałkowi Daszyńskiemu votum nieufności będzie wniesiony na jednym z pierwszych posiedzeń Sejmu, bowiem marszałek Daszyński po ostatnich swych wystąpieniach nie zasługuje na żadne względy.

Rozwiązanie Sejmu?

Według stosunków prawno-politycznych i artykułów konstytucyjny prezydent Rzeczypospolitej obowiązany jest zwołać posiedzenie sejmu na sesję budżetową nie później niż 31 października. Sesja trwać winna 5 miesięcy. W tym czasie przysługuje p. prezydentowi jednorazowe prawo odroczenia sesji na dni 30, poczem Sejm musi się zebrać i obradować przez 4 miesiące bez przerwy.

Prasa podaje, że wobec tego koła parlamentarne liczą się poważnie z możliwością rozwiązania Sejmu po tem 30-dniowym odroczeniu.

Uchwały z zebrania delegatów

Związku Włókienniczego „Praca“

W środę dn. 30 października r. b. odbyło się zebranie delegatów Związku Włókienniczego „Praca“ w sali przy ul. Głównej 31 w Łodzi, o godz. 6 wieczorem.

Porządek obrad obejmował następujące punkty:

1. Sprawa składek na budowę szpitala Czerwonego Krzyża,
2. Kasa strajkowa,
3. Ubezpieczenie robotników na starość.

Sprawy powyższe referował kier. Zw. **A. Kazimierczak**, który na wstępie odczytał list nadesłany do Związku z Czerwo-

nego Krzyża Oddziału Łódzkiego. Z treści listu wynika, iż Zarząd tej tak doniosłej instytucji zwrócił się z propozycją do delegatów Zw. „Praca“, by ci zgodzili się powziąć uchwałę, mocą którejby w fabrykach przy wypłacie tygodniówek robotników, potrącano przez administrację fabryk po 5 groszy tygodniowo w ciągu jednego miesiąca t. j. ogółem każdy robotnik miałby potrącone 20 groszy w czterech ratach.

Referent stwierdził, że tak minimalną sumę winien wpłacić każdy robotnik, gdyż fundusze te będą obrócone na bardzo wzniosły cel; jak budowa szpitala dla najbardziej potrzebnej ludności robotniczej. Szpitali w Łodzi jest brak, a te, które są, nie zaspakajają całkowitych potrzeb, gdyż wiemy doskonale, ile to trzeba niejednokrotnie wyczekiwać, mając chorego, za umieszczeniem go w szpitalu, mimo, że dany chory jest ubezpieczony, a gdy się weźmie pod uwagę tych co nie mają znikąd żadnej pomocy ubezpieczeniowej i społecznej, ci biedacy są właśnie skazani na to, że cierpią straszny niedostatek w czasie choroby i o umieszczeniu ich w szpitalu nawet nie mogą marzyć. To też obowiązkiem społecznym każdego robotnika jest przyjść z pomocą tym najbardziej potrzebującym w postaci zbierania składek na budowę szpitala.

Po krótkiej dyskusji delegaci uchwalili by w fabrykach rozpocząć akcję w tym kierunku i tą drogą uprosić Zarządy fabryk, by te wzięły na siebie ciężar potrącenia w ciągu miesiąca co tydzień po 5 groszy. W tych fabrykach, gdzie niema delegatów, zebrani postanowili, że Zarząd Związku „Praca“ zwróci się listownie do tych fabryk w tej sprawie. Zebrani delegaci zwracają się do całego ogółu włókienniczy, by bez względu na przekonania polityczne i narodowe, chętnie nieśli ofiarę grosz na tak wzniosły cel, gdyż tylko tą drogą przy minimalnych groszowych składekach można będzie łagodzić niedolę najbardziej potrzebujących naszego miasta pracy.

Następnie referent zakomunikował zebrani, że zgodnie z uchwałą tegorocznego Zjazdu Zw. „Praca“ Zarząd wprowadza w życie kasę strajkową. Zadaniem kasy strajkowej będzie wypłacanie z a p o m o g członkom kasy strajkowej, w czasie strajku. Członkiem kasy może zostać każdy członek Związku „Praca“.

Składka na rzecz tej kasy zostanie ustalona przez Zarząd Główny w porozumieniu z oddziałami.

Zbierane składki użyte będą tylko na wypłacanie zapomóg w czasie strajku, tylko tym, członkom, którzy opłacają składki na rzecz kasy strajkowej i związkowe. Nieczłonkom związku nie wolno będzie przystąpić do kasy strajkowej. Cel stworzenia kasy strajkowej jest ten, że jeżeli robotnicy chcą prowadzić skuteczną walkę o swe prawa i polepszenie bytu, to muszą na to mieć pieniądze, bo bez pieniędzy nie może być mowy o wygranej, to jest jeden warunek nieodzowny w życie klasy robotniczej, a drugi to jest ten, że każdy robotnik musi należeć do organizacji zawodowej. O ile te warunki nie będą zrozumiane i docenione przez klasę robotniczą, to niech robotnicy będą pewni, że nigdy żadnej walki nie będą z pożytkiem dla siebie prowadzić. Tylko dobrze zorganizowana i zasobna w fundusze, klasa robotnicza będzie zdolna wprowadzić w czyn swe zamierzenia na drodze i w granicach prawa, gdyż terror i chwilkowa przemoc żadnej korzyści klasie robotniczej nie dadzą, a przeciwnie przynioszą szkodę, gdyż wypaczają umysły i demoralizująco wpływają na bieg spraw.

Referat ten jak i decyzje Zarządu Zw. „Praca“ zebrani przyjęli z zadowoleniem i postanowili zająć się stroną organizacyjną wśród robotników w fabrykach.

W punkcie o ubezpieczeniu robotników na starość, referent wyjaśnił, że ogłoszony projekt ustawy o ubezpieczeniu robotników na starość, do Sejmu, został przez Rząd wycofany z tego względu rze-komo jak słuchy idą, że mają być wprowadzone pewne poprawki do tej ustawy.

Jeżeli chodzi o stanowisko Zw. „Praca“ w tej sprawie, to nie wchodzimy w to, jakie rząd ma zamierzenia w tej sprawie, ale obchodzi nas to, że sprawa ta jest stale cdkładana i to odbija się krzywdząco na klasie robotniczej.

To też Związek „Praca“ domagał się i będzie dalszym ciągiem domagał się wprowadzenia jaknajprędzej tej ustawy w życie, gdyż w przemyśle włókienniczym jak i

Demagogiczne uchwały opozycji

Obradujące kluby opozycyjne powzięły rezolucje, protestujące przeciwko odroczeniu Sejmu i w sposób wysoce demagogiczny zaakcentowały swoje wrogie stanowisko w stosunku do obecnego Rządu a pośrednio wystąpiły przeciwko p. Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Na posiedzeniu przewodniczących klubów „Centrolewu“ postanowiono, aby podczas przerwy w pracach Sejmu był utrzymywany stały ścisły wzajemny kontakt między wszystkimi klubami zgrupowanymi w „Centrolewie“.

Manifestacje socjalistów niemieckich w Łodzi

We wtorek koło godziny 7-8 wiecz. w kilku punktach, zarówno w śródmieściu jak i na przedmieściach grupy wyrostków niemieckich usiłowały urządzić manifestacje, związane z sytuacją sejmową. Ulicami pewnymi sunęły nieliczne oddziały, do 40 osób maximum, które wznosiły okrzyki na cześć marszałka Daszyńskiego i przeciw obecnemu rządowi. Pochody nie były rozpraszane, lecz rozwiązały się same.

Walka polityków angielskich o uznanie Rosji sowieckiej

Izba Gmin przystąpiła do debaty nad podjęciem stosunków dyplomatycznych z Sowietami. Dyskusję zagał Henderson, który zaznaczył, że rząd brytyjski pod względem gospodarczym stracił dużo na zerwaniu stosunków i wyraził nadzieję, że nawiązanie stosunków da Wielkiej Brytanji stosowne korzyści materialne.

W imieniu opozycji konserwatywów zabrał głos Baldwin, stwierdzając, że mimo rzekomej ewolucji rządu sowieckiego — w ciągu 10 lat hasło rewolucji wszechświatowej nie zostało zaniechane i pozostało nadal aktualnym.

Baldwin, czyniąc stanowisko Kelloga, uważa, że ze strony Wielkiej Brytanji nie ma powodu do zmiany obecnego stosunku do Sowietów.

Lloyd George podkreślił, że Anglja musi wszystko uczynić, aby Rosja z powrotem wróciła do normalnych stosunków z resztą Europy i aby wstąpiła do Ligi Narodów, albowiem dopóki to nie nastąpi, niema mowy o rozbrojeniu, gdyż w obecnych warunkach, niektóre państwa, sąsiadujące z Rosją, jak Polska i Rumunja, nie mogą faktycznie przeprowadzić rozbrojenia.

Nowy rząd we Francji

We Francji po długich pertraktacjach utworzony został nowy rząd radykała Tardieu. — Rządowi temu nie wróżą jednak dłuższego żywota.

Aż cztery grosze! W kasie socjalistycznego Magistratu m. Zawiercia

W ub. wtorek, w obecności radcy wojewódzkiego, p. Jurjewa, nowoobрани prezydent Zawiercia p. Wolff, przejął urządowanie od kierownika tymczasowego zarządu miasta, p. Serugi. Zasobów kasy miejskiej, z którymi p. prezydent Wolff rozpoczął gospodarkę, nie można nazwać obfitymi, wynosiły bowiem dosłownie 4 (cztery) grosze.

innych ze względu na tak zwaną „reorganizację” pracy, wydała się wszystkim starych robotników, którzy po steraniu zdrowia w fabrykach w zapłatę otrzymują pozabawienie jakiegokolwiek pomocy i są skazani na żebrę po ulicach. Ta krzywda musi być szybko naprawiona i Rządu chcąc zdobyć sobie zaufanie robotników, winien sprawę tego ubezpieczenia możliwie szybko wprowadzić w czyn.

W związku z tem zebrani powzięli uchwałę, w której domagają się od Rządu wprowadzenie w życie zabezpieczenia na starość steranych pracą robotników, gdyż do tego czasu sprawa ta była niedoceniana przez rządowe czynniki. Zebrani wzywają całą klasę robotniczą do walki o to ubezpieczenie. Na tem zebranie o godz. 21,20 mnt. zakończono.

11-go listopada w Dzielnicy Górnej

Ku uczczeniu jedenastolecia niepodległości Rzeczypospolitej, i wygnania niemieckich najeźdźców, Komisja Kulturalno-Oświatowa N. P. R. L. Dzielnicy Górnej urządziła w dniu 11 listopada r. b. o godz. 7-ej wieczorem Akademję w lokalu własnym, Kątna 2, na którą złożą się: przemówienie okolicznościowe wygłosi kol. dr. Samborski, deklamację wypowiedzą kol. Skomorowska i kol. Dąbrowski, w części koncertowej solo-kornet w wykonaniu kol. Hajnego, na zakończenie kol. Gawroński obiecał rozśmieszyć twarzę wszystkich na Akademii obecnych.

Wejście bezpłatne. Na powyższą zaprasza wszystkie koleżanki i kolegów wraz z wprowadzonymi gośćmi.

Kom. Kult. Oświatowa Dzielnicy Górnej.

Z życia organizacyjnego

— Koło Kobiet N. P. R. - Lewicy zwołuje konferencję na dzień 17 b. m. o godz. 15.30 w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 91. Sprawy bardzo ważne, obecność wszystkich członkiń obowiązkowa.

— Sąd Organizacyjny. W niedzielę dn. 17 b. m. o godzinie 10 rano, w lokalu N. P. R. przy ul. Piotrkowskiej № 91 posiedzenie Sądu Organizacyjnego.

— Dzielnica Radogoszcz NPR. Lew. Dnia 11-go listopada r. b. o godzinie 7 wieczorem, w lokalu Dzielnicy odbędzie się „Uroczysta akademja” w związku z 11-to leciem odzyskania niepodległości.

Wejście dla członków i sympatyków bezpłatne.

Baczność, Skarbnicy!

Przypomina się wszystkim skarbnikom, iż co wtorki i piątki od godz. 18 do 20 pełni dyżur skarbnik Zarządu Okręgowego N. P. R. - Lewicy w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 91, do którego proszę się zgłaszać po znaczki partyjne i celem uzgodnienia i regulowania wszelkich rachunków obciążających dzielnicę i Koła.

Skarbnik Zarz. Okręgowego N. P. R. - Lewicy
F. Otwinowski.

Baczność, Pracownicy Umysłowi!

Zarząd Związku Pracowników Biurowych „Praca” niniejszym przypomina swym członkom, że w niedzielę dnia 10 b. m. o godz. 10-ej rano w lokalu P. Z. Z. ul. Główna 31, odbędzie się zebranie członków, pracujących w przemyśle włókienniczym.

We wtorek zaś, dnia 12 b. m. o godzinie 19 w tymże samym lokalu odbędzie się zebranie członków, pracujących w Kasie Chorych i innych instytucjach społecznych.

Baczność, Pracownicy Budowlani!

W niedzielę dn. 10 listopada b. r. o godz. 9.30 rano przy ul. Główniej 31 odbędzie się zebranie członków Polskiego Związku Pracow. Budowlanych „Praca”.

Releruje sprawy kol. Sędkiewicz i Modrzejewski. Prosimy kolegów o liczne przybycie.

Dzielnica Widzew

W dniu 9 listopada r. b. o godzinie 7 wieczorem w lokalu własnym przy ulicy Rokicińskiej 91, odbędzie się Konferencja Polityczna, ra którą wszyscy członkowie N. P. R. - Lewicy obowiązani są przybyć.

Zarząd.

Ochrona pracy w Polsce

O czem każdy pracownik fizyczny i umysłowy wiedzieć powinien.

Artykuł 102 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 17 marca 1921 roku (Dziennik Ustaw № 44 pozycja 267) brzmi jak następuje:

„Praca jako główna podstawa bogactwa Rzeczypospolitej pozostawać ma pod szczególną ochroną Państwa.

Każdy obywatel ma prawo do opieki Państwa nad jego pracą, w razie braku pracy, choroby, nieszczęśliwego wypadku i niedośćta do ubezpieczenia społecznego, które ustali osobna ustawa”.

Pojęcie umowy o pracę, najmie pracy, jako zagadnienie społeczne, nie zostało jeszcze w prawodawstwie polskim dostatecznie ustalone. Strony zainteresowane, a więc pracodawcy i pracownicy zawierają umowę o pracę najczęściej ustnie, rzadziej piśmiennie (kontrakt), przyczem ta ostatnia forma umowy o pracę ustaliła się dzięki zwyczajowi, nawet w dziale pracowników umysłowych.

W praktyce sądowej, odnośnie umowy o pracę, stosują się jeszcze artykuły kodeksu Napoleona, orzeczenia i interpretacje wyższych instancji sądowych b. państw zaborczych oraz częściowo wzmiankowane powyżej prawo zwyczajowe.

Ministerjum pracy i opieki społecznej opracowało przepisy dotyczące umowy o pracę, w których określiło i ustaliło pojęcie umowy, sposób zawierania tej umowy i t. p. Spodziewać się należy, że przepisy te w niedługim czasie zostaną wydane w formie Ustawy, względnie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej.

Pierwszym oraz najważniejszym z szeregu aktów prawodawczych polskich w tej dziedzinie jest dekret z dn. 23 października 1918 r., o ośmiogodzinnym dniu pracy (Dz. Ustaw № 17, pozycja 42), który znajduje rozwinięcie w późniejszych ustawach z dn. 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu (Dz. Ust. № 2, poz. 7), z dn. 14 lutego 1925 r. Dz. Ust. № 14 poz. 127 i Monitor Polski № 66).

Zagadnienie czasu pracy zostało ujęte w tych ustawach w sposób następujący:

Czas pracy wszystkich pracowników fizycznych i umysłowych, zatrudnionych w przemyśle, górnictwie, handlu, komunikacji i przewozie, w biurach oraz w pozostałych innych zakładach pracy, choćby na zysk nieobliczonych, lecz jednak prowadzonych w sposób przemysłowy, niezależnie od tego, czy te zakłady są własnością prywatną, czy państwową, czy też organizacji samorządowych, wynosi bez wliczania przerw odpoczynkowych, na ewentualny obiad, śniadanie i t. p. najwyższej osiem godzin na dobę i nie może przekraczać w sumie ogólnej czterdziestu sześciu godzin na tydzień.

Z życia kobiet „ORLĘCIA”

W dniu 23-go października odbyła się konferencja koleżanek Województwa Łódzkiego Z. P. M. P. „Orle”, na którą przybyło około stu delegatek z Tomaszowa, Pabjanic, Ozorkowa, Zgierza, Konstancinowa i Łodzi.

Konferencję zagał kol. prezes Michałkiewicz, powołując na przewodniczącą kol. Szymaniakównę z Warszawy; wiceprzewodniczką objęła kol. Jarmakowska z Pabjanic, sekretarzką Sanojczówna z Łodzi, asesorkami były kol. kol. Witczakówna ze Zgierza i Dobszówna z Tomaszowa.

Pierwszy referat na temat „Walka z alkoholem” wygłosiła pani Dr. Samulakowa. W przemówieniu swem referentka scharakteryzowała zgubne skutki używania alkoholu, oraz jakie stanowisko w tej walce z alkoholizmem winny zająć kobiety. W związku z wygłoszonym referatem zebrane uchwały, że naczelnem zadaniem sekcji kobiecych jest bezwzględna walka z alkoholem, oraz zgłoszono dezerat, aby biblijoteki organizacyjne kompletować dziełami przeciwalkoholowymi.

Druga referentka p. Kosińska mówiła na temat obowiązków obywatelskich kobiet, nawiązując do przeszłości — wskazywała jakimi drogami powinniśmy kroczyć, aby ugruntować zdobytą niedawno niepodległość państwową.

Po referatach nastąpiły sprawozdania, z których wynika, że hamulcem w rozwijaniu się sekcji kobiecych jest brak odpowiednio wyszkolonych instruktorek. — W związku z tem powzięto wniosek, wzywający Zarząd Wojewódzki do zorganizowania kursu, któryby wyszkolił zdolniejsze koleżanki na samodzielne kierownicze poszczególnych sekcji.

W górnictwie czas zużyty na wjazd i wyjazd z kopalni wlicza się do czasu pracy.

W handlu ustawą z dn. 14 lutego 1922 r. (Dz. Ust. № 14, poz. 127 i W. P. № 66) dozwolona jest sprzedaż towarów i otwarcie sklepów do dziesięciu godzin dziennie, bez przymusowej przerwy w południe, przyczem ograniczoniom tym nie podlegają apteki i jadalnie.

Odstępstwo od powyższej zasady, a więc przedłużenie liczby godzin pracy w niektórych gałęziach przemysłu, lub dla pewnych kategorii pracowników, koleje żelazne, cukrownie, tartaki, kopalnie i t. p., regulują dodatkowe Rozporządzenia Rady Ministrów, względnie zarządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej, co przewidziane jest w wyżej przytoczonych ustawach.

Na uwagę zasługują: Rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 35 listopada 1921 r. (Dz. U. Nr. 89, poz. 660 i M. P. Nr. 261) oraz z dn. 1 października 1924 r. (Dz. U. Nr. 88, poz. 837) w sprawie przedłużenia czasu pracy w cukierniach, Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 3 lutego 1922 r. Dz. U. Nr. 11, poz. 93 i M. P. Nr. 59) oraz z dn. 1 maja 1922 r. (Dz. U. Nr. 33, poz. 270 i M. P. Nr. 124) w sprawie zezwolenia na pracę trzymianową w tartakach. Ponadto Rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 30 października 1922 r. (Dz. U. Nr. 98, poz. 898) i z dn. 6 listopada 1922 r. (Dz. U. Nr. 99, poz. 911 i M. P. Nr. 226) w sprawie przedłużenia czasu pracy w warsztatach kolei państwowych. Te rozporządzenia charakteryzują w zakładach użyteczności publicznej tendencje Rządu wniknięcia w potrzeby życia przemysłowego, zanadto skrupowanego początkowo pierwszemi ustawami.

Dni świątecznych, wolnych od pracy oprócz niedziel i zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej dn. 15-go listopada 1924 r. o dniach świątecznych (Dz. U. Nr. 273 oraz z Ustawą z dn. 18 marca 1925 r. (Dz. U. Nr. 34, poz. 234 i M. P. Nr. 82 jest trzynastą mianowicie:

Nowy Rok i Trzech Króli, Trzeciego Maja, Wniebowstąpienie Pańskie, Wniebowzięcie N. M. P. Boże Ciało, Wszystkich Świętych, Niepokalanego Poczęcia N. M. P., Boże Narodzenie, drugi dzień Świąt Wielkiej Nocy, drugi dzień Świąt Zesłania Ducha Świętego Zielonych Świąt.

Praca w godzinach nadliczbowych winna być wynagrodzona conajmniej 50 proc. drożej od pracy w godzinach normalnych. Za godziny nadliczbowe ponad 2 godziny dziennie, oraz za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w nocy lub w niedziele i święta, dodatek ten winien wynosić conajmniej 100 proc.

Oświata a Z. P. M. P. „Orle”

Placówka kulturalno-oświatowa w organizacji Polskiej młodzieży robotniczej — winna być pierwszym i najważniejszym działem pracy.

Z. P. M. P. „Orle” ma przed sobą wszelkie obowiązki i zadania. W szeregach „Orlecia” skupia się bardzo poważna gromada młodzieży pracującej w różnych zawodach.

Lwia część tej młodzieży nie zna właściwego celu i pracy organizacji. Pobieźnie ogranicza się do nabycia niezbędnych wiadomości o obowiązkach, członkowskich — o konieczności uczęszczania do lokalu, sądząc, iż na tem kończy się praca i już jest w porządku w spełnianiu swych powinności członka organizacji. „Orle” ma jednak wielką i piękną Idee. —

„Orle” ma obowiązek wychować młodzież w duchu narodowym, musi każdego członka przyszykować do roli świadomego swych celów i obowiązków obywatela Państwa Polskiego.

Dotychczasowa praca w „Orleciu” mimo wysiłku władz organizacji nie wydała tych plonów — jakie wydać powinna. Pominęliśmy jeden z najważniejszych działów pracy w organizacji.

Praca oświatowa w organizacji — to dział najpoważniejszy z prac — zarazem jednak i najtrudniejszy — wymagający dużego poświęcenia i nakładu pracy.

„Orle” w szeregach swych posiada ludzi zdolnych i wykształconych — obowiązkiem tychże jest podniesienie placówki oświatowej w organizacji — niechaj zrozumienie pracy oświatowej przedewszystkiem znajdzie oddźwięk wśród tych, którzy posiadają wiedzę i rozumiają swe obowiązki dla organizacji.

Miejmy nadzieję iż obecny Zjazd Wojewódzki „Orlecia” dołoży sił — by w roku bieżącym stworzył na terenie „Orlecia” potężną i trwałą placówkę oświatową — wynikiem której będzie zrozumienie wszystkich wielkich Idee „Orlecia”.

Zygmunt Chmielnicki.

Kursy wymowy „Orlecia”

Kursy wymowy, prowadzone przez Zarząd Okręgowy Z. P. M. P. „Orle” od dn. 1. IX. 1927 r. pod kierunkiem p. prof. Zukowskiego zostały wznowione w b. r. szkolnym i przyjmuje się zapisy kandydatów. Nauka wymowy ma na celu: usuwanie wad wymowy i wyszkolenie w logicznym i pięknym wysławianiu się.

Program nauki obejmuje: naukę głośnego czytania, plastykę wyrażania myśli, potęgowanie argumentacji, obejmowanie okresów, rozwój pamięci wzrokowej i słuchowej.

Informacji udziela kol. Marciniak w poniedziałki każdego tygodnia w godz. 19-20 w lokalu Zw. Prac. Kasy Chorych ul. Główna 31 lewa oficyna, ostatnie wejście.

Zjazd Wojewódzki Z. P. M. P. „Orle”

Dnia 10 listopada r. b. od godz. 10-ej w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 91, odbędzie się VI-ty Zjazd Wojewódzwa Łódzkiego z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie i wybór prezydium, 2) Odczytanie protokołu z poprzedniego Zjazdu, 3) Referat organizacyjny Kolegi Stanisława Dąbrowskiego, 4) Sprawozdania a) Prezesa, b) Sekretarza, c) Skarbnika, d) Komisji Rewizyjnej, 5) Dyskusja, 6) Wybory a) Zarządu Wojewódzkiego, b) Komisji Rewizyjnej, 7) Sprawy organizacyjne, 8) Wolne wnioski.

W związku z powyższem Zarządy Kół nadesłały do dnia 2 listopada r. b. wykazy delegatów i kandydatów do przyszłego Zarządu Wojewódzkiego.

Wychowanie fizyczne w „Orleciu”

Członek koła VI-go Z. P. M. P. „Orle” kol. K. Janik (młodszy) ukończył w ośrodku W. F. w Łodzi skoszarowany kurs ćwiczeń cielesnych i uzyskał tytuł pomocnika instruktora W. F. — Czy pozostali członkowie „Orlecia” uczęszczający jeszcze na inne kursy ośrodka W. F. zdobyć się na podobny wynik, świadczący o dobrym poczuciu obowiązku i wytrwałej żmudnej pracy dla organizacji?

W jedności moc rzeszy robotniczej!

